KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 25 Czerwca / 7 Lipca Roku 1858. № 175. Jutro, ŚŚ. Elżbiety Wd: i Kiljana B.

W przyszłą Niedzielę, to jest dnia 11go b. m., w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, przypada doroczny Odpust OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, który poprzedzi 40to-Godzinne Nabożeństwo; pierwszy Nieszpór we Czwartek, to jest w dniu jutrzejszym.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. Wielkiej Xiężny Alexandry Józefówny, Małżonki J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

ROZKAZ

Do Zakładów Wojenno-Naukowych, w St. Petersburgu, d. 2go Kwietnia 1858 r., Nr 2 512.

Na zasadzie istniejących postanowień, małoletni przyjmowani są do Korpusów Kadetów, nie młodsi nad lat 10.

Przy przyjęciu nie wymaga się od nich prawie żaden examin; sprawdza się tylko czy umieją: czytać i pisać po rusku, odmawiać główniejsze modlitwy i rachować, i zawsze prawie dzieci okazują się słabemi w tych nawet początkach.

Chłopcy, wstępujący z tak ograniczonemi wiadomościami, nie mają tak z powodu swej nieletności, jak i z innych przyczyn, prawie żadnego umysłowego przygotowania i będąc wychowanymi do lat 10ciu w rozmaitych okolicznościach, wielkiej doznają trudności w pierwiastkowem swym rozwoju.

Niewielu jest takich, którzyby, po spędzeniu roku w korpusie, byli w stanie zdać examin do następującej klassy; większa część zostaje na drugi, a niektórzy nawet na trzeci rok w klassie przygotowawczej.

Pierwotne ukształcenie dzieci, naturalnie i z łatwością osiągane w domu rodzicielskim, pod dobroczynnym wpływem macierzyńskiej troskliwości, staje się w zakładach obszernych, gdzie się wychowują nie oddzielne osobistości, lecz całe massy, zadaniem niezmiernie trudnem i wymagającem znacznego czasu, pomimo całą gorliwość i sumienność Nauczycieli.

W Korpusach Kadeckich stołecznych, dokąd zgromadzają się Kadeci tak z najbliższych, jako i najoddaleńszych Gubernji Rossji, powiększenie wymagań co do examinów, byłoby może nieco przedwczesnem: dla rodziców, przybywających z daleka, w celu umieszczenia dzieci swoich w jednym ze stołecznych Kadeckich Korpusów, uciążliwem byłoby odwozić ich napowrót w razie niezdania przez nich wstępnego examinu w Korpusie.

W Korpusach Gubernjalnych, w skutek centralnego ich położenia względem miejsc pobytu rodziców większej części młodych chłopców stanu Szlacheckiego, do tych zakładów wstępujących, uznano za rzecz możebną, od dziś już, podnieść wymagania examinowe i postanowić za prawidło, iżby: *dzieci Szlacheckie Gubernji, zostających w obrębie działania Korpusów Gubernjalnych, przyjmować do tych zakładów nie młodszemi nad lat 12, w skutek examinu odpowiedniego ich wiekowi i w żadnym przypadku nie niżej, jak do ogólnej 1ej klassy.*

Powyższe względy miałem szczęście najpoddanniej przekładać na Najwyższe rozpoznanie, a JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podobało się Najłaskawiej je zatwierdzić, w dniu 22m Marca r. b.

Obwieszczam o tem w Wydziale Zakładów Wojskowych wychowania, dla należytego zastosowania się, zaczynając od Sierpnia roku 1859.

(Podpisano). Naczelnik Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w Wydziale Wojskowych Zakładów Wychowania, Jenerał-Adjutant *Rostowcow.*

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 150, jako fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego w Ciechanowie, przez niegdy Michała *Antonowicza*, uczyniony.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Gecewicz*, przyjechał z Kurska.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Kluszyn*, Dyrektor Wydziału Komissji R. S. W. i D., powrócił z Niemiec.

Jutro o godzinie 9ej z rana, w Kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Teodozego *Sierocińskiego*, byłego Professora Emeryta.

Jutro, jako w 18 letnią najsmutniejszą dla nas rocznicę śmierci świętej pamięci Jakóba *Klimontowicza*, najlepszego Ojca, Dziedzica włości, Marszałka Powiatu, Radcy Wojewódzkiego, Sędziego Pokoju, odbędzie się za spokój Jego duszy w Kościele XX. Pijarów, o godz: 8ej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Córka z Mężem i Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, najuprzejmiej zapraszają. — Joz:... Elż:... Cz:...

Zeszyt XIX nowej serji *Bibljoteki Warszawskiej*, za miesiąc Lipiec, wyszedł z druku i zawiera: Rękopisma Jana-Winc: *Bandtkie Stężyńskiego*: I. O urzędzie woźnego; II. Skład i formacja chorągwi Wojsk Polskich, jakie w wieku XVIII istniały; III o Tatrach; Rozrywki Pismiennictwa Polskiego, przez Dominika *Szulca*; Notaty z wycieczek po kraju, z rękopismu ś. p. Władysł: *Wieczorkowskiego*; Obrazy Dagestanu; III. Powierzchowność ludu, jego obyczaje i zwyczaje, przez Juljana *S.*; Proroctwa *Dantego*, z angielskiego Lorda *Bayrona*, przełożył M: c: *Budzyński*; Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna; Krótki rys Historji Naturalnej Kamieńca Podolskiego, skreślił Gustaw *Belke* (ciąg dalszy); Adam *Mickiewicz* i *Puszkin* w Odessie, przez K. *Zieleniecki*ego; Kronika Literacka; Rozmaitości: Słówko o bogach litewskich, przez M. *Akielewicza*; Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Ozon, czyli kwasoród naelektryzowany, przez *S. E.* 196; Chemja, przez *J. B...ę*. 222; Meteorologja, przez *J. B.*; Korrespondencje: Posiedzenia Wileńskiej Archeologicznej Komissji dnia 11go Kwietnia i 10go Maja r. b. 227; do Redakcyi *Bibljoteki Warszawskiej* od A. *Kirkora*; Kronika bibljograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Maj r. b.

Dnia 1go b. m. w Kościele parafjalnym w Posadowie w Pcie Hrubieszowskim, pobłogosławiony został przez W. JX. *Studzińskiego*, Kanonika Lubelskiego, Dziekana Tyszowieckiego, związek małżeński, zawarty przez W. Alfonsa-Józefa *Horoch*, Dziedzica dóbr Wołowskiej Woli w Pcie Radzyńskim, z Panną Zofją *Skrzyńską*, córką JJWW. Eustachego i Marty z Krzywobłockich, Dziedziców dóbr Posadów w Pcie Hrubieszowskim położonych. Uroczystość ta godowa przypomniała staropolskie obchody tychże, już to ze względu na liczny zjazd ze wszech stron kraju Obywatelstwa, połączonego stosunkami krwi lub przyjaźni, już to z uwagi na prawdziwe gościnne podjęcie przybyłych, przez szanowne Gospodarstwo, a Dziedzice Posadowa. Bawiono się zatem i ochoczo i huczno, i po staremu uświęcono gody obchodem, który dla obecnych na długo w pamięci zostanie.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor poraz trzeci przypomnieć szanownym Członkom Towarzystwa, iż składanie do skrzynki w lokalu Resursy, kartek wyboru Komitetu, w dniu 1szym b. m. rozpoczęte, trwać będzie do dnia 8go b. m., czyli dziś od godz: 5ej do 9ej wieczorem, zaś jutro tylko do 7ej godziny w wieczór.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486 (12), wyszedł tom 8my Pism ś. p. Klementyny z Tańskich *Hofmanowej*, p. t.: *Krystyna*, przez Autorkę *Karoliny*, cena tylko rs. 1 kop: 50. Tom 9ty jest pod prassą i niebawem wyjdzie. Pierwsze siedm tomów zawierają: 1) *Wiązanie Helenki*, 2) *Święte Niewiasty*, 3) *Karolina*, 4) *Jan Kochanowski*, 5) *Drezno i jego okolice*, 6 i 7) *Rozrywki*. Każdy tom osobno się sprzedaje po rs. 1 kop: 50.

Oto szczegóły które między innemi otrzymujemy o pobycie Apolinarego *Kątskiego* w Poznaniu: »Znany w artystycznym świecie, głośny sławą Europejską Pan Apolinary *Kątski*, wystąpił 29 Czerwca wieczorem na sali bazarowej, częścią z własnemi częścią obcemi kompozycjami. Jak w pierwszych tak drugich widać było mistrzowską rękę, którą nie my pierwsi mieliśmy sposobność podziwiać i uznać. My co jesteśmy zwolennikami poważnej i pełnej osnowy muzyki, mieliśmy niezmierną przyjemność w przysłuchiwaniu się pierwszemu allegro z koncertu *Beethovena*. Mistrz nasz potoczystością wzniosłego uczucia przeprowadzał myśli arcy-mistrza kompozytora i widać po wykonaniu, że się wtajemniczył w tę trudną a pełną piękności kompozycję. W Hommage a *Paganini* i kompozycją i wykonaniem, ujął Publiczność aż do uniesienia. W wielkim duecie z Proroka wydobywał z martwego instrumentu śpiew włoskiej piersi, a w *Stefanie Batorym*, nowym swym mazurze poemacie, zaimponował nam dzielnością wojennego tonu. Tak jak *Batory* dzierżył i władał sercami rycerzy, tak Apolinary *Kątski* odbił dzielność rycerską w poemacie mazurze. A chociaż nieraz gubił się w marzeniach sielskich melodji, przecież wnet wracał do bojowego tonu i elektryzował słuchaczy, którzy grzmotem oklasków oddawali mu za te echa bojowe z dalekich czasów, cześć i uwielbienie. Jeszcze jedno słowo winniśmy tu dorzucić. o towarzyszu jego podróży artystycznej, o młodym Artyście P. *Dulckenie*, który godnym się okazał towarzyszem tak znakomitego Artysty, jakim jest P. *Kątski*, i on, już samodzielnie wykonywając koncerta, już spólnie z Panem *Apolinarym*,-okazał wielką biegłość, głębokie uczucie i wyborne pojmowanie rzeczy przez siebie wykonywanych. Cześć więc obu za wieczór wczorajszy, i za zajaśnienie talentami na horyzoncie naszym muzykalnym.”

Bibljoteki Popularnej Nauk Przyrodzonych, podług niemieckiego oryginału, A. *Bernstejna*, wyszedł obecnie tom IVty, i obejmuje: *Tajemnice siły przyrody*, *Część Isza*, przełożył St: *Löwenhard*; cena kop: sr. 50. Część IIga tego dziełka, czyli z kolei tom Vty, znajduje się pod prassą. Osoby, które życzyłyby nabyć wyszłe już 4ry tomy *Bibljoteki Popularnej* pocztą, raczą nadesłać do xięgarni Karola *Bernstejna* przy ulicy Miodowej Nro 6 w Warszawie rs. 2, a będą miały odesłane powyższe tomy do wskazanego adressu, bez żadnej dopłaty portoryjnej. Nadmienia się przytem, że zaraz po wyjściu tomu IVgo, cena każdego tomu podwyższoną zostanie do kop: sr. 60.— Nakładem powyższej xięgarni, wyszedł także poczet VIty *Klejnotów Poezji Polskiej*, cena kop: 20. Z tym pocztem kończy się oddział Iszy. Zamiarem jest Nakładcy i nadal wydawać *Klejnoty Poezji Polskiej*, z tą wszakże zmianą, że do każdego pocztu oddziału IIgo, dodanym będzie życiorys jednego ze znakomitych Poetów, z portretem odbitym z drzeworytu. Pomimo wszakże większej objętości druku i ozdobności wydania, cena nieznacznie tylko podwyższoną będzie. Cena 6ciu pocztów Igo oddziału, wynosi rs. 1 kop: 15; oprawne zaś w płótno angielskie ze złotemi wyciskami, rs. 1 kop: 50.

Dla miłośników koni, podajemy tu następną korrespondencję z prowincji. Przejeżdżając traktem Białostockim, z prawdziwą przyjemnością oglądałem na stacji pocztowej Złotorja 2 ogierki taranty tegoroczne, jeden od klaczy gniadej, a drugi od tarantowatej. Są to potomki po owym ładnym tarancie, który w r. z. był na wystawie, i znalazł tylu amatorów. Szczęśliwym właścicielem tych ogierków, jest W. *Domański*, Poczthalter tameczny, który jak słyszeć się dało, odstąpiłby ich wraz z klaczami. Taka sposobność nie łatwo zdarza się; jako amator i znawca koni, udzielam publicznie tę wiadomość a dobrzeby było, aby to całe gniazdko tak osobliwych koni, pozostało w kraju; targowano ich bowiem już do Prus, ale właściciel na to nie przystał. — *Brzozowski*, Ex-Kawalerzysta.

Zaszczytnie znany miłośnik nauk i sztuk pięknych Włodzimierz Hrabia *Plater*, właściciel Zamku Wiśniowca, nabył w tych dniach kolosalny biust z marmuru białego, Króla *Jana IIIgo*, który był ozdobą ostatniej wystawy starożytności w Warszawie. Portret ten współczesny niewiadomego, lecz znakomitego dłuta, znajdował się dawniej w jednym z Zamków Królewskich i zapewnie do najpodobniejszych ze znanych nam portretów Króla policzonym być może.

Na odezwę P. Petrona *Pawłowskiego*, Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, ma honor zawiadomić, że ogłoszenie zamieszczone o sprzedaży Hotelu Angielskiego w *Kurjerze Warszawskim*, w dnia 5 b. m., podane zostało przez W. *Masłowskiego*, Mecenasa.

Biuro Komissarza Administracyjnego Cyrkułu 1 i 2go, przeniesione zostało do domu Nr 321/2, przy ulicy Nowe-Miasto położonego.

Miłośnikom Flory donosimy, iż w perfumerji Pana A. *Elsnera*, mogą Amatorowie pięknych kwiatów, obejrzeć ślicznie kwitnącą *Vollkameryę*. Kwiat ten nie tylko że jest bardzo piękny, ale nadto wydaje woń bardzo przyjemną.

Dziś, jak donieśliśmy, spalone zostaną przy illuminacji ogrodu w Willanowie, ognie bengalskie, pochodzące z tego samego źródła jak te, które były spalone w ogrodzie Saskim w czasie Zabawy kwiatowej. Łatwość kommunikacji z Willanowem z powodu drogi bitej, piękność położenia tego ustronia, wreszcie świeżość powietrza i tyle innych przyjemności wiejskich, zapewne ściągną liczne grono przechadzających się po ogrodzie, gdzie wody puszczone zostaną.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. *Pfeifer*, obecnie bawiące w Kaliszu, dnia 11go b. m. opuszcza to miasto udając się do Sieradza, dla dania sześciu reprezentacji, zacząwszy od 15go do 20go b. m., a to na powszechne żądanie Obywateli okolic Sieradza. Po ukończeniu przedstawień w Sieradzu, zjeżdża do miasta Łodzi i rozpoczyna tamże widowiska od 24go b. m. do 2go Sierpnia; następnie udaje się do Płocka, gdzie zabawi do 15go Sierpnia, a 22go t. m. zamierza także dać pierwsze widowisko w Suwałkach, w letnim i bardzo wygodnie urządzonym, swoim kosztem, teatrze.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Gizella*, Panny: *Frejtag* 8-kroć, *Kozłowska* i Pan Antoni *Tarnowski* 4-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 43, wartość kuponu rs. 1 kop: $6^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: $2^1/_3$.

Ameryka. — Z Mexyku piszą, że w Condra panuje powszechny bezrząd. 2,000 Indjan oblegało bezskutecznie przez tydzień miasto Guyama. Całe wsie są przez nich popalone, a mieszkańcy wymordowani. W Santa Cruz de Mayo, dzicy ci wymordowali całą ludność męzką, poczem zamknąwszy kobiety i dzieci w Kościele, takowy podpalili. Wszyscy zamknięci spalili się, a następnie i całe miasto. (N. P. Z.).

Anglja. *Londyn, 1go Lipca.* — Ogólna summa dochodów Państwa z roku kończącego się z d. 30ym Czerwca 1858 r., wynosi 66 879,716 fun: szt:, gdy tymczasem dochody te w roku upływającym z d. 30go Czerwca 1857 r., czyniły 72,067,821 fun: szt:. Niedobór zatem na r. b. wynosi 5,188,105 fun: szt:. — Indyjski bil Nr 3ci, przechodzi tyle zmian, że ledwie go poznać można. Lord *Stanley*, zaproponuje znowu w Komitecie mnóstwo poprawek. Są one tak obszerne, że w *Times* zajmują $2^1/_3$ ściśle drukowanych szpalt. — Hr: *Paryża*, Xiążę *Chartres*, Xiężna *Salerno*, oraz Xiążę i Xiężna *Aumale*, odwiedzili wczoraj Królowę. Oprócz tego, Xżę *Aumale*, odwiedził Xiężnę *Kent*, a Xiążę *Nemours*, Xiężnę *Brabancką*. — Xiążę *Alfred*, wylądował wczoraj z parostatku *Black Eagle* pod Valentia, w tym punkcie wybrzeża Irlandzkiego, który ma być w Europie miejscem wyjścia drutu telegraficznego transatlantyckiego. O eskadrze, która drut ten zabrała, od czasu jej odpłynięcia, nie nadeszła najmniejsza wiadomość. Nikt nie wie, czy okręty stawiły się na umówionym punkcie zejścia, czy powiodło się związanie lin drutowych, czy statki zajęte są zatapianiem drutu, lub czy też całe przedsięwzięcie nie zostało znowu wstrzymanem, skutkiem nieprzewidzianych trudności. Jeśli wszystko poszło podług życzenia, wówczas wracający *Agamemnon*, powinien w tych dniach już zjawić się przy brzegach Irlandzkich. Parostatek *Comet* stoi na straży, aby go natychmiast sygnalizować. (St: Anz:).

Austrja. *2go Lipca.* — Poseł Rossyjski przy tutejszym dworze, P. *Balabin*, spodziewany jest w Wiedniu, około 10go Sierpnia. — Mnóstwo xiążek czeskich, mianowicie szkolnych, wysłano ztąd do Ameryki Północnej. Przeznaczone są dla tamecznych osad Czechów. — (N. P. Z.).

Lwów, 1 Lipca. — Wczoraj o godz: w pół do 2ej z południa, umarł J. Ex: Arcy-Biskup Lwowski, Łukasz *Baraniecki*, w Cieszanowie, dokąd dla odbycia wizyty Pasterskiej był wyjechał, w 60tym roku życia. Niewiadomo dotąd kogo Kapituła Admistratorem dyecezji zamianuje. Ciało zmarłego sprowadzone zostanie do Lwowa w Poniedziałek, i w Katedrze przez 3 dni na katafalku złożone. Pogrzeb odbędzie się we Czwartek d. 8 b. m. Zwłoki pochowane zostaną w sklepach Kościoła przy Seminarjum obrz: łac:, gdzie b. Arcy-Biskup Lwowski *Pisztek*, także pochowany został. (Czas).

Belgja. *Bruxella, 1go Lipca.* — Komitet Centralny Izby Reprezentantów, odrzucił wszystkiemi głosami przeciw jednemu (P. *Verhaeghen*), projekt Rządu dotyczący ufortyfikowania Antwerpji. Kwestja stawioną była następnie: »Czy należy przyjąć systemat Rządowy, uznający potrzebę obrony narodowej w Antwerpji?" Sześć głosów było przeciwnych, a jeden tylko, prezydującego, jak to wyżej wspomniono, twierdzący. (Staats Anz:).

Francja. *Paryż, 1go Lipca.* — Podczas nieobecności Cesarza, co tydzień w Paryżu odbywać się będzie raz tylko rada gabinetowa, pod prezydencją Xięcia *Hieronima*, lub gdyby ten nie mógł zasiadać, Xięcia *Napoleona*. — PP. *Thouvenel* i *Buteniew*, głównie czynili w Konstantynopolu starania, aby skłonić Portę do zaprzestania wysyłki wojsk do Bośnji i Hercegowiny, oraz do zaniechania pewnego rodzaju blokady Czarnogórji. Starania te, jak to już wiadomo, zupełnie pomyślnym skutkiem uwieńczone zostały. — Stan zdrowia *Fuad*-Paszy podobno pogorszył się. — Xiążę *Napoleon* od dnia dzisiejszego objął zarząd swego Ministerstwa, i zaczął załatwiać interesa w zakres jego attrybucji wchodzące. (In: B.).

Paryż, 1go Lipca wieczór, (telegram). — Podług późniejszych wiadomości z Madrytu, Marszałek *O'Donnel* obok Prezesostwa Ministrów, objął także wydział wojny. *Negretto* został mianowany Ministrem sprawiedliwości, a *Salaberria* Skarbu. Oprócz nich, Członkami nowego Gabinetu są: *Corboro* i *Fomento*. Z jakich przyczyn ministerstwo *Isturiz* ustąpiło, nie jest wiadomo. (St: An:).

Paryż, 2go Lipca, (teleg:). — *Monitor* dzisiejszy ogłasza traktat pocztowy Prusko-Francuzki, zawarty w d. 21 Maja r. b. — Xiążę *Oude*, przybył do Paryża. — Jutro ma się odbyć posiedzenie konferencji. (St: An:).

Hiszpanja. — Do Paryża nadeszła 1 Lipca wia: telegraficzna, datowana tegoż samego dnia z Madrytu, a donosząca, że Marszałek *O'Donnel* został mianowany Preze-

sem Ministrów, i że zajmujący dotychczas tę godność P. *Isturiz*, podał się do dymisji. (In: Bel:).

Madryt, 26go Czerwca.— Stolica tutejsza posiada nareszcie pod dostatkiem wody. Od onegdaj czysty strumień rzeki Lozoya, wylewa się w wielki rezerwoar stołeczny w pobliżu bramy Ś̃tej BARBARY Uroczyste poświęcenie wielkiego wodociągu, mającego blisko 20 godzin długości, i prowadzącego z wzgórz Guadarama świeżą wodę do pozbawionego jej dotychczas Madrytu, odbyło się z największą wspaniałością. (St: Anz:).

NIEMCY. *Norymberga, 1go Lipca.*— Dziś rano przybyli tu z Bamberga Król i Królowa *Pruscy*, a popołudniu udali się w dalszą drogę do Augsburga. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyn, 1go Lipca.* — *Opinione* donosi, że 40 miljonowa pożyczka znegocjowaną została z Paryzkim domem *Rotszylda*, i z Turyńską kassą handlową. — Jutro spodziewaną jest JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA HELENA PAWŁÓWNA. (N. P. Z.).

SZARADA.

Drugie zawsze wskazuje, zaś *pierwszy* w swej dumie
Że go wzięto pod *wszystkie* wcale nie rozumie,
Chyba go napowietrzny wspak *trzeci* w tym względzie
Oświeci, bo inaczej zawsze głupi będzie.
(Zeszła Szarada, *Niewiasta*).

Od ostatniego sprawozdania czas nieco oziębił się, a jeden tylko dzień mieliśmy deszczu. W okolicy Gdańska żyta stoją dobrze, pszenice mierne, jarzyny słabo; siana bardzo mało, koniczyny przepadły, lecz ryps lepiej wyda, jak się spodziewano. Na giełdzie wielkie było ożywienie, a ceny z każdym dniem, acz zwolna, przybierały; a wszystkie wyprawione próby, przy rosnących nawet żądaniach, dawały się z największą łatwością umieszczać. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 128 do 137 fun:, gul: prus: od 440 do 525, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 96 do rs. 5 kop: 92½. Żyta wagi hol: 130 fun:, gul: prus: od 294 do 324, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 31½ do rs. 3 kop: 66. Grochu guld: prus: od 330 do 360, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 72 do rs. 4 kop: 6. Jęczmienia guld: prus: od 240 do 270, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 70½ do rs. 3 kop: 4½. Koniczyny czerwonej cento: 16½ tal:; białej 20 tal:. Beczka spirytusu 17 tal:. Bale dębowe (korona) po 1260 tal:, okrąglaki od 268 do 300 tal: za kopę; belki sosnowe po 6 sr: gr: 10 pen:, jodłowe po 3 sr: gr: 8 pen:, ślipry po 5 sr: gr: 4 pen:, za stopę kubiczną; ślipry także po 21 sr: gr: sztuka. — Gdańsk, 3go Lipca, 1858 roku. — Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antoszewski Rom: Ob: z Sierakowa nr 584; Celiński Leonard Ob: z Wygnanowa nr 625; Dmochowski Alexy Oby: z Burzca nr 586; Karwowski Jul: Ob: z Rejowa nr 634; Lasocki Rom: Ob: z Sielunia nr 625; Potocki Mich: Hr. z Praszki nr 613; Wołowski Teofil Oby: z Gołębia nr 414.

Wyjechali: Bagiński Kazi: Ob: do Pułtuska; Gedymin Ign: Oby: do Królowego Krzesła; Suchecki Brunon Ob: do Suchczyc; Tryniszewski Ant: Ob: do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Milch Maur: Dyr: fabryki z Wrocławia nr 414; Minter Kar: Właściciel fabryki z Drezna nr 1337; Wygrzywalski Stan: Dr ze Lwowa nr 601; X. Borkowski Ant:, i X. Małachowski Nikodem z Częstochowy nr 494.

Wyjechali koleją żelazną: Durnow dym: Porucz: do Paryża; Lubomirski Jan Xżę, i Miklaszewska Walerja Żona Sędziego do Paryża; Żukowski Ant: b. Urzęd: Komory do Karlsbad.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 7 (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ciotunia*.— *Biała Kamelja*.

W onegdajszym *Kurjerze*, na stronnicy 1szej, w szpalcie 1szej, wierszu 8mym od dołu, zamiast Herman *Miller*, czytać należy: Herman *Hiller*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.